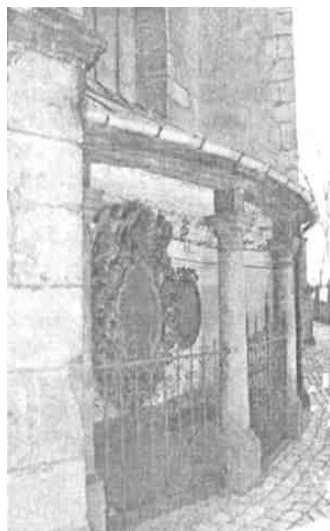


(Cd.) Jeleniogórska ekumenia

Po odrzuceniu wszystkich pogrozek przez Hubriga, komendant zastrzył środki represyjne wobec proboszcza. Stacke w nękanii Hubriga posunął się do ostatecznego kroku, jakim był rozkaz zamknięcia świątyni i odebranie kluczy. Miały być one zdeponowane w tutejszym ratuszu. Od tej pory o czasie jej otwierania miała decydować każdorazowo rada miejska. Dla pewności przestrzegania rozkazu Stackego ustanowił nocną wartę wokół zamkniętej świątyni, którą wypełniali stacjonujący w mieście szwedzcy muszkietierowie.



Zdecydowana większość jeleniogórskich ewangelików w obawie przed środkami odwetowymi ze strony administracji cesarskiej była negatywnie nastawiona do środków represyjnych stosowanych przez komendanta wobec Hubriga. Dla złagodzenia napiętych stosunków religijnych między Stacke a Hubrigiem, grupa jeleniogórczan udała się połowie stycznia 1647 roku do Mirska, w którym przebywał Tomasz Rohrich, dawny pastor ewangelicki w Jeleniej Górze. Po kilkudniowych pertraktacjach udała się w drogę powrotną do Jeleniej Góry wraz ze wspomnianym pastorem. Delegacja ta przybyła do Jeleniej Góry 27 stycznia tego roku. Obaj duchowni: Rohrich i Hubrig po dwudniowych rozmowach odbytych w dniach 28-29 stycznia 1647 roku podpisali deklarację normującą czas korzystania ze świątyni przez obie konfesje.

Umowa dokładnie precyzowała, w których godzinach duchowni mogą korzystać ze świątyni. Miejscowemu proboszczowi przysługiwało prawo do celebrowania Mszy Św. w każdą niedzielę od 6 rano do 8. Po tej godzinie odzywał się dzwon na wierzy kościelnej nawołujący wiernych ewangelickich do udziału w niedzielnej liturgii. Ponadto w każdą niedzielę roku liturgicznego od 13 do 15 swoje nabożeństwa sprawowali w kolejności: duchowny ewangelicki, a po nim obrzędem liturgicznym przewodził proboszcz.

W każdy poniedziałek, wtorek i środę w godzinach od 7 do 8 liturgii ewangelickiej przewodził tutejszy pastor. Po jej zakończeniu w wymienione dni przy głównym ołtarzu Msze Św. celebrował miejscowy proboszcz.

Do wyłącznej dyspozycji społeczności katolickiej świątynia była przeznaczona w każdy czwartek za wyjątkiem dni świątecznych lub do sprawowania przez pastora liturgii pogrzebowej.

Każdorazowy piątek był przeznaczony na wygłaszanie kazań, które były głoszone przez tutejszego

pastora w godzinach porannych od 7 do 9. Po wygłoszeniu przystępował tutejszy proboszcz. Sobota zaś była przeznaczona na odprawianie nieszporów. Nabożeństwo to, mogło być odprawiane wspólnie przez obu duchownych lub oddzielnie, od godziny 13 do 14. Posługi sakramentalnej z udzieleniem chrztu dzieciom obaj duchowni mogli sprawować po godzinie 14. Mszę pogrzebową pastor miał sprawować w czasie przeznaczonym na odprawianie nieszporów. Natomiast pogrzebowej liturgii katolickiej przewodził miejscowy proboszcz. Była ona sprawowana w godzinach przedpołudniowych lub popołudniowych.

Umowa przewidywała, że obrzęd zaręczyn miał się odbywać wyłącznie w niedzielę między godziną 11 a 12. W inne dni tygodnia uroczystość ta mogła odbywać się w tutejszej świątyni po godzinie 10 lub w godzinach wieczornych w prywatnym mieszkaniu.



Spór o prawa do posiadania świątyni zakończył się z chwilą opuszczenia Jeleniej Góry przez jej ostatniego pastora T. Rohricha, który udał się wraz z żoną i dziećmi na dobrowolną emigrację do Lubania Śląskiego 30 października 1650 roku. Od tej pory tutejszą świątynię parafialną po przeszło 127 latach przejęła na własność miejscowa diaspora katolicka. Dzieje miasta po roku 1650 nie odnotowały jakiegokolwiek wrogiego nastawienia większości ewangelickiej do nielicznej katolickiej diaspory. Członkowie obu społeczności religijnych dawali przykład dobrej współpracy w zakresie osobistych kontaktów religijnych, handlu, rzemiosła i pracy umysłowej. Przykład koegzystencji religijnej dawnych mieszkańców Jeleniej Góry począwszy od połowy 17 stulecia do 1945 roku może być dla nas wzorcem, jak powinna wyglądać na co dzień tolerancja.

Opr. *Adolf Andrejew*